

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 października 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi zmienił zaskarżoną decyzję ZUS I Oddziału w Ł. z dnia 2 lutego 2018 roku pozbawiającą wnioskodawcę A. F. (1) prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 3 czerwca 2013 roku do dnia 29 października 2013 roku i świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 30 października 2013 roku do dnia 26 lutego 2014 roku i orzekł w punkcie I wyroku, że A. F. (1) nie ma obowiązku zwrotu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł. zasiłku chorobowego pobranego za okres od 3 czerwca 2013 r. do 29 października 2013 r. oraz świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 30 października 2013 r. do 26 lutego 2014 w łącznej kwocie 10357,07 zł. wraz z odsetkami w kwocie (...),93. W punkcie II wyroku Sąd obciążył organ rentowy obowiązkiem zwrotu wnioskodawcy kwoty 360 złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie zapadło w następującym stanie faktycznym:

Sąd Rejonowy ustalił, że A. F. (1) był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w firmie (...) na podstawie umowy o pracę i z tego tytułu podlegał ubezpieczeniom społecznym, w tym dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. W okresie od dnia 30 kwietnia 2013 r. do 29 października 2013 r. wnioskodawca był niezdolny do pracy i pobierał wynagrodzenie za czas choroby i zasiłek chorobowy z ZUS. Za okres od 30 października 2013 r. do 26 lutego 2014 r. organ rentowy przyznał wnioskodawcy świadczenie rehabilitacyjne.

Pismem z dnia 19 grudnia 2017 r. (...) w A. poinformował ZUS, że wnioskodawca w okresie od 1 maja 2013 r. do 26 lutego 2014 wykonywał umowę zlecenie, za którą otrzymywał wynagrodzenie.

W dniu 2 stycznia 2013 r., 2 stycznia 2014 r. oraz 2 stycznia 2015 r. wnioskodawca zawarł z Urzędem Gminy w A. umowy zlecenia, których przedmiotem było utrzymanie w gotowości bojowej sprzętu, będącego na wyposażeniu (...) w A., utrzymanie porządku i czystości w garażu, konserwowanie sprzętu. W latach 2013 – 2014 wynagrodzenie miało być płatne kwartalnie w wysokości 750 zł. za kwartał. Było wypłacane na rachunek bankowy na podstawie rachunków, które nie były podpisane przez wnioskodawcę. Wnioskodawca nie zgłaszał zleceniodawcy, że w spornych okresach był niezdolny do pracy.

W dniach 30 kwietnia 2013 r. – 3 maja 2013 r. wnioskodawca poddał się leczeniu szpitalnemu z powodu rozerwania ścięgna A.. Do połowy czerwca 2013 roku wnioskodawca nosił opatrunek gipsowy, który uniemożliwiał poruszanie się. Po zdjęciu gipsu został skierowany na rehabilitację. Na początku lipca 2013 r. stwierdził, że rozchodzi się rana pooperacyjna i uzyskał skierowanie na leczenie chirurgiczne. Stwierdzono zakażenie rany, zalecono antybiotykoterapię. Wizyty u chirurga odbywał 2-3 razy w tygodniu celem zakładania specjalistycznych opatrunków. Poruszał się o kulach. Pod koniec 2013 r. nastąpiła poprawa stanu zdrowia. 26 lutego 2014 r. zakończył drugą rehabilitację. Wnioskodawca nie wystawiał rachunków do umów zlecenia, a przelewy wpływały na konto żony.

W spornym okresie (...) w A. posiadała 4 wozy bojowe i na obsługę każdego była zwarta osobna umowa. Oprócz powoda umowy zlecenia zawarli M. W., M. W. oraz J. C.. Wyjazdy wozami strażackimi w celu ratowania zdrowia i życia są wykonywane społecznie, bez osobnego wynagrodzenia. Działalność (...) w A. opiera się na pracy ochotników, którzy społecznie wykonują prace przy obsłudze wozów, nawet bez zawartych umów zlecenia. Sprzęt nie wymaga dużego nakładu pracy. Do każdego wozu jest przypisany kierowca, ale w praktyce konserwacją sprzętu zajmuje się osoba, która potrafi, ma czas i chce wykonać dane czynności przy sprzęcie. Są to proste czynności, które mogą wykonywać inne osoby. Tankowaniem wozów mógł zajmować się każdy z kierowców. Nie było wymogu ani praktyki, że każdy kierowca tankował tylko wóz przypisany mu na mocy umowy zlecenia. Praca na rzecz (...) ma charakter społeczny, przychodzi ten kto może. Ochotników wspiera młodzież. Kwoty otrzymywane za utrzymanie wozu bojowego nie są istotne w budżecie domowym. Zdarza się, że kupuje się za nie np. środki czystości do wozu bojowego. Samochody na stanie(...)w A. są nowe i nie wymagają dożo pracy. Utrzymanie polega na ich tankowaniu, dbaniu o czystość, sprawdzaniu oświetlenia, bieżących naprawach. W związku z komplikacjami zdrowotnymi wnioskodawca praktycznie

nie pojawiał się w (...). Nie brał udziału w akcjach straży pożarnej. Kiedy jego stan zdrowia uległ poprawie mógł pojawić się w staży w celu odwiedzenia kolegów. Nie wykonywał żadnych prac przy wozach bojowych. W spornym okresie nie prowadzono harmonogramu godzin pracy zleceniobiorców. Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków, wnioskodawcy oraz dokumentach załączonych do akt. Sąd oddalił wniosek pełnomocnika ZUS zgłoszony na rozprawie w dniu 11 października 2018 r. o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka M. W. na okoliczność kto i na jakiej podstawie wystawił rachunki, uznając, że dowód ten jest spóźniony, a nadto okoliczność ta nie może mieć rozstrzygającego znaczenia w tej sprawie. Sąd Rejonowy wskazał, że rachunki do umów zlecenia znajdują się aktach rentowych i były znane organowi już na etapie złożenia odwołania. Na rozprawie w dniu 5 lipca 2018 r. wnioskodawca zaprzeczył jakoby wstawił rachunki do spornych umów zlecenia. Uwzględnienie wniosku spowodowałoby konieczność odroczenia rozprawy, a tym samym nieuzasadnioną zwłokę w rozpoznaniu sprawy.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji stanął na stanowisku, że odwołanie jest uzasadnione. Rozstrzygnięcie swoje oparł na treści przepisu art. 17 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jedn. Dz. U. z 2005 r., Nr 31, poz. 267 ze zm.). Wskazał, że zgodnie z treścią tego przepisu ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

Jak wynika dokonanych ustaleń w okresach orzeczonej niezdolności do pracy wnioskodawca nie wykonywał pracy zarobkowej na rzecz (...) w A. A. F. jest strażakiem ochotnikiem i co roku, w styczniu zawiera z (...) w A. umowy zlecenia na utrzymanie wozu bojowego w gotowości, za co otrzymuje niewielkie wynagrodzenie. Również w spornym okresie wnioskodawcę takie umowy obowiązywały. Z uwagi na uszkodzenie ścęgna A. F. przeszedł skomplikowane leczenie, które ograniczało jego sprawność motoryczną. W tym czasie nie wykonywał jakichkolwiek czynności wynikających z zakresu umowy zlecenia. Nawet jeśli pod koniec okresu rekonwalescencji przebywał na ternie (...), to wyłącznie w celach towarzyskich. Stan zdrowia wnioskodawcy nie pozwalał mu na wykonywanie pracy fizycznej. W (...) w A. obowiązywała niepisana koleżeńska zasada, że każdy zajmuje się dowolnym wozem bojowym, w miarę wolnego czasu oraz umiejętności. Wnioskodawca nie widział więc konieczności zgłaszania faktu niezdolności do pracy do (...) w A., bowiem w czynnościach wynikających z umowy zlecenia zastępowali go koledzy. Należy wziąć pod uwagę, że przedłużanie się niezdolności wnioskodawcy do pracy było spowodowane nieprzewidzianymi okolicznościami wiążącymi się z powikłaniami po zabiegu operacyjnym. Wynagrodzenie, które odpowiadało nakładowi pracy przy wozach bojowych było niewysokie. Niezdolność wnioskodawcy do pracy zakończyła się w dniu 26 lutego 2014 r., a zatem nie miał powodu w dniu 2 stycznia 2014 r. zrezygnować z zawarcia kolejnej umowy zlecenia, skoro stan zdrowia się poprawiał. Wskazać również należy, że wnioskodawca podjął się, w zasadzie społecznie, bardzo istotnego dla społeczeństwa zadania, bowiem zgłosił się do Ochotniczej Straży Pożarnej w miejscu swojego zamieszkania. Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 84 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887) osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11. Za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania,
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Przesłanki powyższego przepisu nie zostały spełnione, bowiem w niniejszej sprawie wnioskodawca nie wykonywał w czasie zwolnienia lekarskiego żadnych czynności, które obejmowała zawarta umowa zlecenia. Okoliczność, że na jej podstawie pobrał niewielkie kwoty tytułem wynagrodzenia nie może przesądzać o wykonywaniu pracy zarobkowej. Wypłat dokonywano na podstawie rachunków niepodpisanych przez wnioskodawcę.

O kosztach należnych odwołującemu się Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k. p. c. w związku z par. 9 ust. 2 i 15 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.). Stawka w tego rodzaju sprawie wynosi 180 zł. Nakład pracy pełnomocnika wnioskodawcy oraz stopień skomplikowania sprawy uzasadnia przyznanie dwukrotnej stawki minimalnej w oparciu o par. 15 ust. 3 pkt. 1 powołanego rozporządzenia.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy w dniu 2 listopada 2018 roku, zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucono:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 17 ustawy z dnia 25.06.1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez zwolnienie wnioskodawcy z obowiązku pobranych w spornym okresie świadczeń

- naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 328 § 2 kpc oraz 207 kpc i 217 kpc oraz 227 kpc poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania M. W. (3) na okoliczność kto i na jakiej podstawie wystawił rachunki za wykonane czynności.

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że A. F. (1) faktycznie nie świadczył pracy na rzecz Urzędu gminy w A. w sytuacji gdy z tego tytułu wypłacono mu wynagrodzenie

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233§ 1 kpc poprzez rozpoznanie sprawy bez wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności.

Wobec powyższych zarzutów organ rentowy wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania od decyzji z dnia 2 lutego 2018 roku albo o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje

Zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak

i obowiązujących przepisach prawa. Przechodząc do merytorycznej oceny zarzutów apelacji wskazać należy, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał analizy zebranych dowodów, nie naruszając zasady ich swobodnej oceny i w oparciu o zasadnie przyjęty stan faktyczny sprawy, prawidłowo zastosował konkretnie przywołane przepisy prawa materialnego. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego, poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania M. W. (4) na okoliczność kto i na jakiej podstawie wystawił rachunki za wykonane czynności, stwierdzić należy że powyższy zarzut nie zasługuje na aprobatę. Podkreślenia wymaga okoliczność, że organ rentowy zgłosił powyższy wniosek dowodowy na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku, tj. w dniu 11 października 2018 roku. Sąd Rejonowy oddalił powyższy wniosek dowodowy natomiast pełnomocnik organu rentowego nie zgłosił zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 kpc. Natomiast pełnomocnik wnioskodawcy wycofał powyższy wniosek dowodowy na rozprawie w dniu 4 września 2018 roku.

Przepis art. 162 kpc ma zastosowanie do uchybień przy wydawaniu postanowień niezaskarżalnych i niewiążących sądu, który je wydał, a więc takich, które mogą być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności i w razie zgłoszenia zastrzeżenia sąd może je w każdej chwili zmienić. Odnosi się to do postanowień dowodowych, które, w razie

zgłoszenia przez stronę zastrzeżenia, sąd zgodnie z art. 240 § 1 kpc może bezzwłocznie uchylić lub zmienić. Dopiero w wypadku oddalenia konkretnego wniosku dowodowego i zgłoszenia w sposób odpowiadający prawu, a zatem z przedstawieniem odpowiedniej argumentacji prawnej zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc, przy wpisaniu treści tegoż do protokołu rozprawy, możliwym byłoby przedstawienie w apelacji skutecznego zarzutu niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz naruszenia przepisów postępowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 lipca 2017 r., III AUa 1/17, Legalis nr 1654028).

Nie ulega bowiem wątpliwości, że zachowanie uprawnienia do powoływania się na uchybienia przepisom postępowania, z wyjątkiem przewidzianym w art. 162 zdanie drugie kpc, wymaga - poza dochowaniem terminu zgłoszenia zastrzeżenia - wskazania spostrzeżonego przez stronę uchybienia z wyczerpującym przytoczeniem naruszonych przepisów postępowania wraz z wnioskiem o wpisanie tak sformułowanego zastrzeżenia do protokołu. Niewpisanie zastrzeżenia do protokołu powoduje utratę podnoszonych zarzutów. Jeśli więc sąd wyda postanowienie o oddaleniu wniosków dowodowych, to strona w celu skutecznego powoływania się w dalszym toku postępowania na zarzuty mające podważyć prawidłowość tego rodzaju postanowienia, powinna zgłosić do protokołu zastrzeżenie w trybie art. 162 kpc (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie - I Wydział Cywilny z dnia 8 września 2017 r., I ACa 433/17, Legalis nr 1728547).

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że organ rentowy nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd przepisom postępowania, dotyczącego przeprowadzania dowodów, jeżeli w trybie art. 162 kpc nie zwrócił uwagi sądu na to uchybienie (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 5 lipca 2018 r. I CSK 551/17, Legalis nr 1833832). Natomiast w przedmiotowej sprawie pełnomocnik organu rentowego nie wniósł zastrzeżenia do protokołu w zakresie postanowienia oddalającego wniosek dowodowy. Ponadto, Sąd Rejonowy słusznie wskazał, że wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka M. W. (4), zgłoszony na ostatnim terminie rozprawy, był wnioskiem spóźnionym, gdyż powodowałby konieczność odroczenia rozprawy w celu uzupełnienia materiału dowodowego.

W zakresie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc również nie zasługuje on na aprobatę. Apelacja zarzuca, iż Sąd pierwszej instancji nie dokonał prawidłowych ustaleń i nie przeprowadził prawidłowo postępowania dowodowego oraz dokonał błędnej oceny materiału dowodowego. Art. 233 § 1 kpc stanowi, iż Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, niepubl). Ramy swobodnej oceny dowodów są zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, np. z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003/5/137).

Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania, z czym wiąże się obowiązek prawidłowego uzasadniania orzeczeń (art. 328 § 2 kpc). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 kpc wymaga zatem wykazania, iż Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Natomiast zarzut dowolnego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji i to nie tylko przez wskazanie przepisów procesowych, z naruszeniem których apelujący łączy taki skutek, lecz również przez określenie, jakich dowodów lub jakiej części materiału zarzut dotyczy, a ponadto podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania sądu pierwszej instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia.

Wskazać należy, że Sąd odwoławczy, niezależnie od tego, czy prowadzi sam postępowanie dowodowe, czy jedynie weryfikuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, ma obowiązek samodzielnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie. Jednakże zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z

przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 kpc. Jeżeli z danego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7 - 8, poz. 139).

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy analiza zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest – wbrew twierdzeniom organu rentowego – prawidłowa. Sąd pierwszej instancji odniósł się do wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów, zarówno z dokumentów, jak i zeznań świadków oraz stron. Zarzuty apelacji sprowadzają się w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu i interpretacją dowodów dokonaną przez ten Sąd i jako takie nie mogą się ostać. Apelujący, przeciwstawia bowiem ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, własną analizę zgromadzonego materiału dowodowego.

Mając na uwadze powyższe nie ulega wątpliwości, że na aprobatę nie zasługuje podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc. W konsekwencji, niezasadny jest również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, tj. przyjęcie, że A. F. (1) faktycznie nie świadczył pracy na rzecz (...) w A.. Okoliczność wskazana przez apelującego dotycząca uzyskiwania z tytułu zawartej umowy zlecenia wynagrodzenia pozostaje nieistotna, gdyż nie świadczy jeszcze o rzeczywistym wykonywaniu pracy przez wnioskodawcę. Ponadto, wnioskodawca nie podpisał żadnego rachunku, na podstawie którego miałby otrzymać wynagrodzenia z tytułu umowy zlecenia. Dodatkowo, samo zawarcie kolejnej umowy zlecenia w dniu 2 stycznia 2014 roku, na czas określony jednego roku, również nie stanowi argumentu pozwalającego stwierdzić, że wnioskodawca w tym okresie świadczył pracę będąc jeszcze niezdolnym do pracy. Znamiennym jest jednak fakt, że wnioskodawca w niedługim okresie odzyskał sprawność i powrócił do pracy zaś przedmiotowa umowa została zawarta na znacznie dłuższy okres. W toku procesu wykazano, że A. F. (1) nie wykonywał żadnych czynności związanych z przedmiotową umową. Ponadto, nie pozwalałby mu na to stan zdrowia. Jednocześnie jego obowiązki w tym zakresie, czyli obsługę wozów bojowych (...), przejęli koledzy z jednostki i nie było w tym zakresie żadnych ograniczeń – każdy mógł zajmować się konserwacją i naprawą wozów oraz tankowaniem pojazdów. W tym miejscu należy zaznaczyć, że praca w (...) ma charakter społeczny zaś otrzymywane na podstawie niniejszej umowy wynagrodzenie było niewysokie. Natomiast sam fakt, iż wnioskodawca przebywał na terenie (...) nie przesądza o świadczeniu pracy – tym bardziej, że jednostka znajdowała się obok miejsca, w którym A. F. (1) odbywał rehabilitację. W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wykazano, aby wnioskodawca świadczył jakkolwiek pracę na podstawie zawartej umowy zlecenia. Nie udowodniono zatem, że wnioskodawca wykorzystywał zwolnienie lekarskie w sposób sprzeczny z jego celem, który mógłby niekorzystnie wpłynąć na jego stan zdrowia i przedłużyć okres choroby.

Wobec braku podstaw do uwzględnienia zarzutów apelacji w zakresie zmiany ustaleń faktycznych w sprawie niezasadnym jest również zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 17 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Podkreślić należy, że Sąd Rejonowy dokonał nie tylko właściwych ustaleń stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie, ale również w sposób prawidłowy zastosował przepisy prawa materialnego. Mając na uwadze okoliczność, że A. F. (1) w okresie orzeczonej niezdolności do pracy nie wykonywał pracy zarobkowej oraz nie wykorzystywał zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia wnioskodawca zachowuje prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia. Podkreślenia wymaga również, że bez znaczenia dla rozpoznania sprawy pozostaje okoliczność, że (...) w A. bezpodstawnie wypłacał wnioskodawcy wynagrodzenia za czynności, których wnioskodawca nie wykonywał, bez przedstawiania rachunków ani weryfikacji wykonywanych czynności.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy w punkcie pierwszym sentencji wyroku, na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację organu rentowego jako bezzasadną.

Natomiast w punkcie drugim sentencji wyroku Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania i na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 9 ust. 2 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. na rzecz A. F. (1) kwotę 120,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSO Agnieszka Domańska Jakubowska SSO Barbara Kempa del. SSR Anna Przybylska

K. J.